

Sygn. akt III AUa 394/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Irena Różańska-Dorosz spr.

Sędziowie: SSA Maria Pietkun

SSO del. Artur Tomanek

Protokolant: Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2017 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku **M. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.**

o przeliczenie emerytury

na skutek apelacji M. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 stycznia 2017 r. sygn. akt V U 10/16

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 listopada 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. przeliczył wnioskodawcy M. W. emeryturę, ustalając jej kwotę w dotychczasowej wysokości i odmawiając jednocześnie ponownego ustalenia wysokości świadczenia na podstawie art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wskutek zaskarżenia decyzji sprawę rozpoznał Sąd Okręgowy w Legnicy, który wyrokiem z 25 stycznia 2017 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny sprawy:

Wnioskodawca M. W., urodzony (...), jest uprawniony do dwóch emerytur górniczych przyznanych decyzjami z 14 grudnia 1990 r., znak: (...)i z 17 sierpnia 2012 r., znak: (...). Pierwsza emerytura przyznana została od 1 sierpnia 1990 r., tj. 3 miesiące wstecz od zgłoszenia wniosku, a jej wypłatę podjęto od 1 grudnia 1990 r., tj. po rozwiązaniu stosunku pracy dnia 5 grudnia 1990 r. Druga emerytura przyznana została od 1 lipca 2012 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Po przyznaniu pierwszej emerytury górniczej wnioskodawca pozostawał w zatrudnieniu. Po przyznaniu drugiej emerytury górniczej ubezpieczony już nie pracował.

Po przeliczeniu pierwszej emerytury od 1 kwietnia 1991 r. do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto dochód, który stanowił podstawę wymiaru składek z 3 lat kalendarzowych, tj. z okresu od 1 stycznia 1981 r. do 31 grudnia 1983 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wyniósł 317,46% i został ograniczony do 250%. Podstawę wymiaru drugiej emerytury stanowi podstawa wymiaru pierwszej emerytury, gdzie również wwpw wynosi 317,46% i został ograniczony do 250%.

Wnioskiem z dnia 12 listopada 2015 r. ubezpieczony zwrócił się do organu rentowego o ponowne ustalenie wysokości emerytury w oparciu o art. 110a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Do wniosku dołączył zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (Rp-7): za lata 1968 - 1971 (wyliczone na podstawie akt osobowych pracownika), 1971-1974 (wyliczone na podstawie akt osobowych pracownika), 1974-1983 oraz 1984 (wystawione na podstawie kartotek zarobkowych, kart zasiłkowych i akt osobowych) oraz 1984-1990 (wyliczone na podstawie akt osobowych pracownika).

Organ rentowy, rozpatrując ww. wniosek ubezpieczonego, na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach ubezpieczeniowych, dokumentów dołączonych do wniosku oraz przyjmując za okresy: od 20 stycznia 1961 r. do 29 października 1962 r. oraz od 23 stycznia 1965 r. do 31 lipca 1968 r. wynagrodzenie minimalne, ustalił że brak jest możliwości obliczenia wskaźnika podstawy wymiaru z 10 kolejnych lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, tj. 1995-2014, poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o przeliczenie emerytury, ponieważ wnioskodawca w okresie 1995 - 2014 nie pozostawał w zatrudnieniu; wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalony z 20 lat kalendarzowych, tj. 1971-1990, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu wynosi 232,64%.

M. W. w okresie od 1 października 1971 r. do 14 sierpnia 1974 r. był zatrudniony w (...) S.A. Zakłady (...), a w okresie od 15 sierpnia 1974 r. do 31 lipca 1984 r. - w (...) S.A. Zakłady (...).

Roczne wynagrodzenie wnioskodawcy z okresu zatrudnienia w ww. zakładach wynosiło: w 1971 r. - 35.575 zł, a po uwzględnieniu wynagrodzenia specjalnego z Karty Górnika obliczonego z uwzględnieniem 10-letniego stażu ogólnego - 36.600 zł, w 1972 r. - 52.260 zł, a po uwzględnieniu wynagrodzenia specjalnego z Karty Górnika obliczonego z uwzględnieniem 10-letniego stażu ogólnego - 54.080 zł, w 1973 r. - 106.894 zł, w 1974 r. - 96.528 zł, w 1975 r. - 75.310 zł, a z uwzględnieniem ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy - 76.685 zł, w 1976 r. - 72.720 zł, a z uwzględnieniem ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy - 74.095 zł i w 1977 r. - 72.720 zł, a z uwzględnieniem ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy - 74.095 zł.

Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wnioskodawcy ustalony w oparciu o zarobki z 20 najkorzystniejszych lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, tj. z 1971-1990, wynosi 236,46%, a z uwzględnieniem ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy za okresy od 1 stycznia 1975 r. do 31 grudnia 1977 r. - 236,86%. Ponadto, po uwzględnieniu wynagrodzenia specjalnego z Karty Górnika obliczonego z uwzględnieniem 10-letniego stażu ogólnego wnioskodawcy w 1971 i 1972 r. - 237,34%.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. Jak wskazał Sąd w rozpoznawanej sprawie ubezpieczony domagał się przeliczenia emerytury w oparciu o przepis art. 110a ustawy emerytalnej z uwzględnieniem wskaźnika podstawy wymiaru z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, tj. z lat 1971-1990, po ustaleniu wysokości jego zarobków za okres od 1971 - 1977, tj. za okres, za który pracodawca w zaświadczeniach o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (Rp-7) wskazał jego wynagrodzenie zasadnicze, podczas gdy on w tym czasie otrzymywał również inne dodatkowe składniki wynagrodzenia.

Przytaczając art. 110a ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz.U.2015.748 ze zm.) Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że wysokość emerytury podlega ponownemu ustaleniu od podstawy wymiaru emerytury przeliczonej w myśl art. 110a ustawy emerytalnej, gdy zostaną spełnione łącznie następujące warunki: do ponownego obliczenia podstawy wymiaru emerytury wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe, przypadającą w całości lub w części po przyznaniu

emerytury, tj. z okresu: kolejnych 10 lat kalendarzowych przypadających w ostatnich 20 latach kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury od przeliczonej podstawy wymiaru, dowolnie wybranych przez emeryta 20 lat kalendarzowych, w których podlegał on ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie wysokości emerytury; nowo ustalony wskaźnik wysokości podstawy jest wyższy niż 250%.

Sąd podał także, że w judykaturze ugruntowany jest podgląd, zgodnie z którym do ustalenia wysokości emerytury winna być przyjmowana faktyczna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, przy czym w przypadku braku dokumentacji płacowej istnieje możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację zastępczą znajdującą się w jego aktach osobowych, tj. umowy o pracę czy angaże, w których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia - w takim jednak wypadku uwzględnić można tylko takie składniki, które są pewne, stałe, wypłacane były w danym okresie i w określonej wysokości. Wysokości wynagrodzenia lub danego składnika tego wynagrodzenia nie można ustalać w sposób przybliżony.

W przedmiotowej sprawie, wobec kwestionowania przez skarżącego wysokości zarobków przede wszystkim z lat 1971-1977, Sąd pierwszej instancji, celem ustalenia rzeczywistych dochodów wnioskodawcy z tego okresu, przeprowadził szeroko zakrojone postępowanie dowodowe. Uzyskał akta osobowe wnioskodawcy z okresu jego zatrudnienia w (...) S.A. ZG (...) oraz ZG (...), a także dokumenty regulujące w okresie od 1971 r. do 1974 r. i od 1974 r. do 1984 r. zakładowe systemy wynagradzania, w tym układy zbiorowe pracy z protokołami dodatkowymi, a także zlecił sporządzenie opinii biegłemu sądowemu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Jak podał Sąd biegły ten, w oparciu o zgromadzone w sprawie dokumenty płacowe, ustalił wynagrodzenie wnioskodawcy z lat 1971-1977 oraz wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, tj. z lat 1971-1990. Wskaźnik ten wyniósł 236,46%, a po uwzględnieniu ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy z lat 1975-1977 wyniósł 236,86%, zaś po uzupełnieniu opinii i dodatkowym uwzględnieniu wynagrodzenia specjalnego z Karty Górnika obliczonego z uwzględnieniem 10-letniego stażu ogólnego wnioskodawcy w 1971 i 1972 r. – 237,34%. W konsekwencji Sąd ten stwierdził, że nowo ustalony wwpw okazał się co prawda wyższy niż ustalony wcześniej przez ZUS, ale w dalszym ciągu niższy niż 250%, o którym stanowi przepis art. 110a ust. 1 ustawy emerytalnej.

Skutkiem powyższego było stwierdzenie przez Sąd Okręgowy, że wnioskodawca nie spełnił warunków wymaganych do przeliczenia podstawy wymiaru emerytury w trybie art. 110a ustawy emerytalnej, który wymaga, aby nowo ustalony wwpw był wyższy niż 250%. Ponadto, zdaniem Sądu pierwszej instancji, w sprawie nie było też podstaw do przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia wnioskodawcy w trybie art. 111 ww. ustawy. Przepis ten umożliwia zmianę okresu przyjętego do obliczenia podstawy wymiaru przy zastosowaniu dotychczasowej kwoty bazowej. Wskaźniki wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy przyjętego do obliczenia podstawy wymiaru emerytury z lat 1981-1983 były bowiem najwyższe w całym okresie, za które wynagrodzenie zostało udokumentowane. Wwpw ustalony z innego okresu zawsze będzie niższy od obliczonego z 3 lat kalendarzowych, tj. od 1 stycznia 1981 r. do 31 grudnia 1983 r.

Sąd przyjął, że opinia biegłego powołanego w niniejszej sprawie wraz z opinią uzupełniającą zostały sporządzone w sposób dokładny, jasny i rzetelny. Podstawę ustaleń zawartych w opiniach stanowiła obszerna zgromadzona w sprawie dokumentacja pracownicza wnioskodawcy wraz z aktami regulującymi zasady wynagradzania w Górnictwie Rud, gdzie wnioskodawca świadczył pracę w spornym okresie. Analiza tych dokumentów, w zestawieniu z dokumentami z akt osobowych ubezpieczonego, pozwoliła biegłemu na ustalenie wynagrodzenia wnioskodawcy z lat 1971-1977 w kwotach wskazanych w opinii głównej oraz uzupełniającej. Zdaniem Sądu w sprawie nie było podstaw do ustalenia płacy zasadniczej wnioskodawcy z października 1971 r. na poziomie 3.700 zł, jak tego żądał wnioskodawca w zastrzeżeniach do opinii. Podnosił, że płaca taka wynikała z załącznika nr 1 Protokołu dodatkowego Nr 130 do Zbiorowego Układu Pracy dla Górnictwa Rud, a on był w 11 grupie zaszeregowania. Na ustalenie takie, zdaniem biegłej i Sądu, nie pozwalały dokumenty zgromadzone w aktach osobowych wnioskodawcy (potwierdzenie zawarcia umowy o pracę z 29 września 1971 r. i pismo z 30 października 1971 r.), których jednoznacznej treści nie można pomijać. Na uwzględnienie, według Sądu, nie zasługiwał też kolejny zarzut wnioskodawcy, tj. dotyczący błędnego przyjęcia przez biegłą dodatku funkcyjnego od stycznia 1974 r. w kwocie 800 zł, zamiast w kwocie 3.000 zł miesięcznie, zgodnie z załącznikiem nr 2 do Protokołu dodatkowego Nr 130 do Zbiorowego Układu Pracy dla Górnictwa. Jak

słusznie zauważyła biegła sądowa, wysokość ww. dodatku należało ustalić w oparciu o zapisy w dokumentacji osobowej wnioskodawcy (tj. w oparciu o pisma z dnia 6 maja 1972 r. i z dnia 19 marca 1974 r.), które jak się zdaje wnioskodawca całkowicie pomija na rzecz korzystniejszych dla niego aczkolwiek ogólnych zapisów UZP. A przecież, ustalając wysokość zarobków ubezpieczonego, nie można pomijać dokumentów, które ustalają to wynagrodzenie (jego poszczególne składniki) w sposób indywidualny. Biegła w opinii uzupełniającej skorygowała wyliczenia dotyczące wynagrodzenia specjalnego z Karty Górnika za lata 1971-1973, przyjmując - za wnioskodawcą - że w styczniu 1971 r. posiadał on już 10-letni staż pracy, a nie jak wcześniej przyjęła tylko staż pracy w Górnictwie Rud wynoszący 3 lata i 2 miesiące. Sąd zaznaczył przy tym, że powyższa korekta, choć odbyła się na korzyść wnioskodawcy, to jednak nic nie zmieniła w zakresie jego uprawnienia do przeliczenia emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej, albowiem obliczony z uwzględnieniem ww. uwag wnioskodawcy nowy wwpw w dalszym ciągu nie przekroczył 250%. Wyniósł, w najkorzystniejszym wariantcie jedynie 237,34%. Dlatego też, mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie w sposób prawidłowy ustalone zostały te składniki wynagrodzenia wnioskodawcy (poza wynagrodzeniem zasadniczym), które wnioskodawcy bez wątplenia przysługiwały oraz ich wysokość. Po ustaleniu tych składników, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru obliczony z wskazanych przez wnioskodawcę 20 lat kalendarzowych, tj. od 1971 do 1990 r., w najkorzystniejszej dla niego wersji wyniósł 237,34% i nie przekroczył 250%. A zatem, wnioskodawca nie spełnił podstawowego warunku niezbędnego do ponownego ustalenia wysokości jego emerytury przy zastosowaniu art. 110a ustawy emerytalnej. Powyższe skutkowało oddaleniem jego odwołania, jako niezasadnego, na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł wnioskodawca, zastępowany przez pełnomocnika w osobie adwokata, który zaskarżył wyrok sądu pierwszej instancji w całości. Orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego, polegającą w szczególności na:

- wydaniu rozstrzygnięcia w oparciu o opinię biegłej sądowej z zakresu ubezpieczeń społecznych, która nie jest rzetelna, wydana w oparciu o nieprawidłową wysokość wynagrodzenia, wynikającą z niewłaściwie przyjętego stażu pracy, która nie uwzględnia wielu składników wynagrodzenia, które były wypłacane wnioskodawcy, co potwierdza pracodawca zaświadczeniem,
- przyjęcie, że wnioskodawca przeszedł na emeryturę po ukończeniu powszechnego wieku emerytalnego, podczas gdy w aktach sprawy znajduje się dokumentacja oraz kartoteki wskazujące na to, że wnioskodawca przeszedł na emeryturę z wysługi lat po przepracowaniu 25 lat w warunkach dołowych w wieku 48 lat, co skutkuje koniecznością zachowania ciągłości pracy,
- przyjęciu, że wynagrodzenie z Karty Górnika było wnioskodawcy wypłacane od 1 sierpnia 1968 r., podczas gdy w aktach sprawy znajduje się materiał dowodowy potwierdzający, że od 20 stycznia 1961 r. był on zatrudniony w kopalni K.W.K. (...), gdzie także obowiązywała Karta Górnika i wnioskodawca otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenie,
- pominięciu, że w zgromadzonym materiale dowodowym znajduje się dokumentacja pozwalająca na obliczenie deputatu węglowego,
- pominięciu przy ustalaniu wynagrodzenia wypłacanego wnioskodawcy z Karty Górnika w okresie 1971-1977 r. kwot wypłacanych wnioskodawcy z tytułu deputatu węglowego, dodatku funkcyjnego i premii zadaniowej I kategorii zaszerogowania;

2. art. 278 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w zw. z art. 227 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego wnioskodawcy w przedmiocie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego, podczas gdy biegła sporządzająca opinię w niniejszej sprawie, pomimo znajdujących się w aktach sprawy dokumentów wskazujących na wysokość premii i dodatków, nie wzięła ich pod uwagę w nowo wyliczonym wskaźniku wysokości podstawy,

Konsekwencją powyższych naruszeń była obraza przepisu prawa materialnego tj. art. 110 a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2015.748 ze zm.).

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu ubezpieczeń społecznych, w której to biegły ustali wskaźnik podstawy wymiaru emerytury ze spornego okresu z uwzględnieniem zarzutów wnioskodawcy do opinii i z uwzględnieniem informacji od pracodawcy, zmianę zaskarżonego wyroku i przeliczenie emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania przed sądem pierwszej i drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przypisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie jest uzasadniona.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych i wyczerpujących ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, jak też zastosował właściwe przepisy prawne, które przytoczył i przeanalizował w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Sąd Apelacyjny w pełni przychylił się do powyższych ustaleń oraz dokonanej przez Sąd pierwszej instancji wykładni przepisów, aczkolwiek jednocześnie wskazuje, że w okolicznościach sprawy zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, wobec czego niezasadne są zarzuty apelującego odnoszące się do tej kwestii.

W pierwszej kolejności trzeba wskazać, że przepis art. 110a Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz.U.2017.1383) został dodany do ustawy emerytalno-rentowej przez art. 1 pkt 3 Ustawy z 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2015.552) i wszedł w życie 1 maja 2015 r. Jak wynika z uzasadnienia poselskiego projektu ustawy z 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS dotychczas zapewniały możliwość ponownego obliczenia wysokości emerytury lub renty osobom, które są aktywne zawodowo po uzyskaniu prawa do tych świadczeń, pod warunkiem jednakże, że wskaźnik podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego (art. 110 ustawy). Pułap podstawy wymiaru składek wynoszący w skali roku trzydziestokrotność prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia, co stanowi 250% przeciętnego miesięcznego prognozowanego wynagrodzenia, został wprowadzony 1 stycznia 1999 r. Przed tą datą zarobki, od których pobierana była składka na ubezpieczenia społeczne, nie były ograniczane. Osoby, których zarobki przed 1999 r. kształtowały się wysoko, nawet na poziomie 400% czy 500% przeciętnego wynagrodzenia, opłacały przed 1 stycznia 1999 r. składki od pełnego osiąganego wynagrodzenia, czyli składki pobierane od tych osób były wielokrotnie wyższe od przeciętnych składek. Jednak do obliczenia emerytury było dotychczas stosowane - także w przypadku tych osób - generalne ograniczenie, zgodnie z którym podstawa wymiaru emerytury nie może być wyższa niż 250% przeciętnego wynagrodzenia. Stąd właśnie w projekcie zaproponowano uzupełnienie istniejących rozwiązań o przepisy umożliwiające jednorazowe przeliczenie emerytury w przypadku osób, które osiągały stosunkowo wysokie zarobki (wskaźnik podstawy wymiaru na poziomie ponad 250%) i odprowadzały przed 1 stycznia 1999 r. wysokie składki emerytalne.

Niemniej jednak do wyliczeń muszą być przyjęte zarobki takiego ubezpieczonego chociażby za jeden rok przypadający już po uzyskaniu prawa do emerytury; wynika to wprost z brzmienia przepisu art. 110a, który stanowi o „podstawie wymiaru składki na ubezpieczenie (...) przypadającej w całości lub w części po przyznaniu świadczenia”.

W przypadku ubezpieczonego chodzi tu zatem o okres od grudnia 1990 r. Prawo do emerytury zostało mu przyznane co prawda od 1 sierpnia 1990 r., ale wypłatę tego świadczenia podjęto dopiero od 1 grudnia 1990 r., w związku z ustaniem stosunku pracy. Ubezpieczony, żądając przeliczenia świadczenia w oparciu o ww. przepis, nie wykazał żadnego okresu składkowego po ww. dacie, stąd nie przysługuje mu prawo do przeliczenia świadczenia w oparciu o art. 110 a ustawy emerytalnej. Również z tej przyczyny zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego w zakresie

weryfikacji wysokości zarobków wnioskodawcy we wskazywanych przez niego okresach, w szczególności dotyczących lat 1971-1977.

Wnioskodawcy nie przysługuje prawo do przeliczenia emerytury w oparciu o przepis art. 110a także z tego powodu, że nie spełnia kolejnej koniecznej przesłanki opisanej w tym przepisie, a mianowicie nowo obliczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest co prawda wyższy niż ten obliczony przez ZUS, ale nadal niższy niż 250%.

Co do tej kwestii szczegółowo wypowiedział się Sąd pierwszej instancji, wskazując, że w najkorzystniejszym wariantcie nowy wwpw wyniósł 237,34%. Wbrew zarzutom apelacji, do obliczeń, Sąd wziął pod uwagę nie tylko dodatkowe, specjalne wynagrodzenie M. W. z Karty Górnika, ale także ekwiwalent pieniężny za deputat węglowy z lat 1975-1977. Słusznie także Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w sytuacji wnioskodawcy brak było podstaw do przeliczenia podstawy wymiaru jego emerytury w trybie art. 111 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Z tym szczegółowo uzasadnionym stanowiskiem w pełni zgadza się Sąd Apelacyjny, wobec czego nie ma potrzeby jego powtarzania. Na marginesie tylko trzeba wskazać, że twierdzenia wnioskodawcy co do wyliczenia mu wynagrodzenia zasadniczego oraz dodatku funkcyjnego od 1971 r. nie są wiarygodne w świetle zgromadzonych w sprawie dokumentów pracowniczych, tj. akt osobowych i znajdujących się w nich angaży. Wynika z nich bowiem jasno, że od 1 października 1971 r. M. W., jako sztygar zmianowy, otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 2.700 zł, które po miesiącu podwyższone zostało do 3.500 zł. Dopiero od 1974 r. wnioskodawcy przyznano wynagrodzenie w wysokości 4.600 zł i dodatek funkcyjny w wysokości 1.000 zł, który został podwyższony do 1.500 zł w 1984 r. W związku z tym brak jest podstaw do przyjęcia, że w całym spornym okresie, już od 1971 r., wnioskodawca otrzymywał dodatek funkcyjny w wysokości 3.000 zł. Takie ustalenie doprowadziłoby do nielogicznego wniosku, że w początkowym okresie zatrudnienia jego wynagrodzenie było niższe niż ww. dodatek.

Ma rację wnioskodawca, że biegła sądowa wyliczając należności z tytułu ekwiwalentu pieniężnego za węgiel uwzględniła go w wymiarze 2,5 tony podczas gdy przysługiwał mu ekwiwalent za 7,5 tony. Nawet przy przyjęciu, że przysługiwała wnioskodawcy wyższa kwota ekwiwalentu t.j.: 7,5 tony x 550 zł to i tak wysokość wwpw wynosiłaby 240,67%, a więc nadal by była niższa niż 250%. Wobec tego byłyby to taki wskaźnik, który nie daje podstaw do przeliczenia emerytury.

W związku z tym, że organ rentowy prawidłowo odmówił wnioskodawcy prawa do przeliczenia emerytury w oparciu o art. 110a ustawy emerytalnej, jego apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c. jako niezasadna.

SSA Maria Pietkun SSA Irena Różańska-Dorosz SSO del. Artur Tomanek

R.S.